

Morenita

PARAFIA MATKI BOŻEJ KRÓLOWEJ MEKSYKU W ŁASKACH



bierzmowanie oznacza zawrzeć z Bogiem swego rodzaju umowę. Bierzmowany mówi: *Tak, wierzę w Ciebie, mój Boże, daj mi Twojego Ducha Świętego, żebym do Ciebie całkowicie należał, nigdy od Ciebie nie odstąpił i całe moje życie świadczył o Tobie duszą i ciałem, słowem i czynem, na dobre i na złe.* A Bóg mówi: *Tak, ufam ci, moje dziecko – i obdaruję cię moim Duchem, czyli sobą samym. Będę cały twój. Nie odstąpię od ciebie w tym życiu tu na ziemi i tym w niebie. Będę w twoim ciele i twojej duszy, w twoich czynach i słowach. Nawet jeśli zapomnisz o mnie, ja będę przy tobie – na dobre i na złe*" (cyt. z YOUCAT – Katechizmu Kościoła Katolickiego dla młodych).

ks. Grzegorz

Ogłoszenia

1. Dziś o 12.00 Msza święta w intencji naszych zmarłych, a przed nią – wypominki.
2. W liturgii najbliższego tygodnia – w środę (14.09) obchodzimy święto Podwyższenia Krzyża Świętego, a w czwartek (15.09) wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Bolesnej.
3. Rozpoczynamy **przygotowanie do sakramentu bierzmowania**. Zapraszamy na nie osoby, które ukończyły już gimnazjum. Pierwsze organizacyjne spotkanie odbędzie się w najbliższą sobotę (17.09) o 10.00 w kaplicy Matki Bożej.
4. W niedzielę za tydzień, po Mszy św. o 10.30, odbędzie się pierwsze **spotkanie dla dzieci przygotowujących się do Pierwszej Komunii św.** i ich rodziców. Na spotkanie zapraszamy do Domu Parafialnego.
5. W najbliższym czasie czekają nas radosne pikniki:
 - **W dzisiejszą niedzielę** od godz. 15.00 – piknik rodzinny w **Klaudynie** (w Domu Weselnym Stawiska), na który zaprasza Pani Sołtys i Rada Sołecka Klaudyna. W programie: darmowy poczęstunek („swojskie jadło”) oraz loteria fantowa z wieloma nagrodami od sponsorów.
 - **W najbliższą sobotę** (17.09) w godz. 14.00-20.00 w **Izabelinie** (na parkingu koło Urzędu Gminy i w Centrum Kultury) – Piknik Europejski, na który zaprasza Centrum Kultury Izabelin. W programie liczne atrakcje dla dzieci i dorosłych (m.in. strefa zabaw dla dzieci, stoiska gastronomiczne i artystyczne oraz z dobrą literaturą, a także stanowisko policji).
6. **Zakończyły się główne prace przy odnawianiu wnętrza naszego kościoła.** Pozostały jeszcze drobne prace wykończeniowe. Wciąż trwają natomiast intensywne prace przy generalnym remoncie dachu na Domu Parafialnym. Zgodnie z sugestią Rady Parafialnej **ofiary złożone na tacę w niedzielę za tydzień przeznaczone będą właśnie na cele remontowe.** Bóg zapłać za życzliwość i wsparcie.

DZIĘKUJEMY ZA OFIARY NA POKRYCIE KOSZTÓW DRUKU GAZETKI :-)

PARAFIA MATKI BOŻEJ KRÓLOWEJ MEKSYKU
Laski, ul. 3 Maja 40/42,
05-080 Izabelin
tel.: **(22) 752 21 07**

MSZE ŚW. W NIEDZIELĘ I ŚWIĘTA:
9.00, 10.30 (z udziałem dzieci), 12.00 i 19.00
MSZE ŚW. W DNI POWSZEDNIE:
7.00 i 18.30

strona: **www.parafiawlaskach.pl** e-mail: **parafiawlaskach@gmail.com**
nr konta parafii: **18 1020 1026 0000 1102 0016 9920**

Liturgia Słowa

I CZYTANIE (Syr 27,30-28,7)

Złość i gniew są obrzydliwościami, których pełen jest grzesznik. Tego, który się mści, spotka zemsta Pana: On grzechy jego dokładnie zachowa w pamięci. Opuść przewinę bliźniemu, a wówczas, gdy błagać będziesz, zostaną ci odpuszczone grzechy. Gdy człowiek żywi złość przeciw drugiemu, jakże u Pana szukać będzie uzdrowienia? Nie ma on miłosierdzia nad człowiekiem do siebie podobnym, jakże błagać będzie o odpuszczenie swoich własnych grzechów? Sam będąc ciałem trwa w nienawiści, któż więc odpokutuje za jego przewinienia? Pamiętaj na ostatnie rzeczy i przestań nienawidzić; (...) Pamiętaj na przykazania i nie miej w nienawiści bliźniego, - na przymierze Najwyższego, i daruj obrazę!

PSALM RESPONSORYJNY (Ps 103)

REF.: **Pan jest łaskawy, pełen miłosierdzia**

*On odpuszcza wszystkie Twoje winy
i leczy wszystkie choroby,
On twoje życie ratuje od zguby,
obdarza cię łaską i zmiłowaniem.*

II CZYTANIE (Rz 14, 7-9)

Nikt z nas nie żyje dla siebie i nikt nie umiera dla siebie: jeżeli bowiem żyjemy, żyjemy dla Pana; jeżeli zaś umieramy, umieramy dla Pana. I w życiu więc i w śmierci należymy do Pana.

EWANGELIA (Mt 18,21-35)

Piotr zbliżył się do Jezusa i zapytał: Panie, ile razy mam przebaczyć, jeśli mój brat wykroczy przeciwko mnie? Czy aż siedem razy? Jezus mu odrzekł: Nie mówię ci, że aż siedem razy, lecz aż siedemdziesiąt siedem razy. Dlatego podobne jest królestwo niebieskie do króla, który chciał rozliczyć się ze swymi sługami. Gdy zaczął się rozliczać, przyprowadzono mu jednego, który mu był winien dziesięć tysięcy talentów. Ponieważ nie miał z czego ich oddać, pan kazał sprzedać go razem z żoną, dziećmi i całym jego mieniem, aby tak dług odzyskać. Wtedy sługa upadł przed nim i prosił go: Panie, miej cierpliwość nade mną, a wszystko ci oddam. Pan ulitował się nad tym sługą, uwolnił go i dług mu darował. Lecz gdy sługa ów wyszedł, spotkał jednego ze współsług, który mu był winien sto denarów. Chwycił go i zaczął dusić, mówiąc: Oddaj, coś winien! Jego współsługa upadł przed nim i prosił go: Miej cierpliwość nade mną, a oddam tobie. On jednak nie chciał, lecz poszedł i wtrącił go do więzienia, dopóki nie odda długu. Współsłudzy jego widząc, co się działo, bardzo się zasmucili. Poszli i opowiedzieli swemu panu wszystko, co zaszło. Wtedy pan jego wezwał go przed siebie i rzekł mu: Sługo niegodziwy! Darowałem ci cały ten dług, ponieważ mnie prosiłeś. Czyż więc i ty nie powinienes być ulitować się nad swoim współsługą, jak ja ulitowałem się nad tobą? I uniesiony gniewem pan jego kazał wydać go katom, dopóki mu całego długu nie odda. Podobnie uczyni wam Ojciec mój niebieski, jeżeli każdy z was nie przebaczy z serca swemu bratu.

Słowo o Słowie

SPOTKANIE

Istnieje zasadnicza różnica między przypadkowym a zaplanowanym spotkaniem. To, co się dzieje podczas pierwszego – można złożyć na karb emocji, zaskoczenia, nieprzygotowania. W drugim przypadku – to już działanie z premedytacją. Przemyślane, przygotowane z zimną krwią...

I tak jest w przypadku spotkania opisanego w dzisiejszej Ewangelii; sługa – właściwie niewolnik, bo tylko niewolnika, będącego przedmiotem posiadania na własność, pan mógł sprzedać czy bezkarnie uwięzić – wyszedłszy od swojego pana po darowaniu długu nie **spotkał** – jak chce polski przekład –

swego współpracownika. On go **odszukał**. Zaplanował to spotkanie, podczas którego chciał odzyskać swoje sto denarów – nikły ułamek procenta tego, co właśnie zostało mu bezwarunkowo darowane.

A to już nie jest działanie w afekcie. To już nie jest wynikające wprost z ludzkiej słabości, z naturalnego egoizmu chwilowe zapomnienie o łasce, jakiej się doświadczyło. To jest świadome i dobrowolne odrzucenie tej łaski, sprzeciwienie się temu stylowi życia, do którego – poprzez świadectwo darującego niewyobrażalny dług króla – zostało się wezwanym i zaproszonym.

Nawet przyjmowania Bożego miłosierdzia wciąż musimy się uczyć.

Szkoła liturgiczna

PODWYŻSZENIE KRZYŻA

14 września obchodzone jest w Kościele katolickim Święto Podwyższenia Krzyża. Nawiązuje do wielkiego wydarzenia w dziejach chrześcijaństwa – odnalezienia drzewa krzyża, na którym umarł Jezus Chrystus. Istotą święta jest ukazanie tajemnicy Krzyża jako ceny zbawienia człowieka.

Dzieje Drzewa Krzyża tradycja łączy ze św. Heleną, matką Konstantyna Wielkiego. Ona to kazała szukać Krzyża, na którym umarł Pan Jezus. Po długich poszukiwaniach Krzyż znaleziono 14 września 320 r. W związku z tym wydarzeniem zbudowano w Jerozolimie na Golgocie dwie bazyliki:

Męczenników (*Martyrium*) oraz Zmartwychwstania (*Anastasis*). Bazylika Męczenników nazywana była także Bazyliką Krzyża. 13 września 335 r. odbyło się uroczyste poświęcenie przekazane miejscowemu biskupowi obydwu bazylik. Tak właśnie pojawiło się wrześniowe święto, a ugruntowało się jeszcze bardziej, gdy cesarz bizantyjski Herakliusz po pokonaniu Persów (wcześniej zdobyli Jerozolimę i zabrali Relikwie do Persji) odzyskał Relikwie Krzyża i osobiście wniósł ją do Jerozolimy. Pamiątkę tego wydarzenia, które było ponownym podwyższeniem Krzyża, obchodzono corocznie 14. września.

Tak więc nabożeństwo do Krzyża Świętego sięga początków chrześcijaństwa, najpierw w Jerozolimie i na Wschodzie, następnie w całym Kościele. W liturgii, obchodzone tak przez katolików, jak i prawosławnych, jest

obecne od IV w. W Rzymie zaznacza się szczególnie w uroczystej procesji z bazyliki Matki Bożej Większej do bazyliki św. Jana na Lateranie.

Krzyż jako symbol chrześcijaństwa pojawia się - wbrew powszechnej opinii - już na samym początku, w I wieku. Jednak w powszechnej percepcji był on wciąż skandalon - znakiem zgorszenia i hańby. Dlatego poza nielicznymi wyjątkami unikano graficznego przedstawiania teologii odkupienia. I dopiero począwszy od IV w. – czyli od momentu, kiedy chrześcijaństwo przestaje być religią li tylko najniższych warstw społecznych i marginesu, zatem kiedy może przestać być utożsamiane z hańbą i poniżeniem - pojawiają się wizerunki krzyża

jako Drzewa Życia, zwycięskiego i bogato strojonego. W takim duchu też są utrzymane staurotheotokiony – związane z duchowością Kościołów wschodnich hymny na cześć Krzyża, pochodzące z VIII-X w. Natomiast charakterystyczny dla duchowości zachodniej wątek pasyjny, choć również sięgający swymi korzeniami połowy IX w., zaczął silnie dochodzić do głosu w XV-XVI w., wtedy też narodziło się nabożeństwo Gorzkich Żalów.

Bezpośrednio po święcie Podwyższenia Krzyża, 15 września, we wspomnienie Matki Bożej Bolesnej, Kościół przywołuje pamięć Tej, która jak nikt inny była zjednoczona z Jezusem również w Jego męce, cierpieniu i śmierci.

Dlatego skierujmy spojrzenie na Chrystusa, rozpiętego na twardym drewnie i prośmy Go, aby nauczył nas tej tajemniczej mądrości krzyża, dzięki której człowiek żyje. Krzyż nie był kresem jakiegoś niepowodzenia, ale raczej sposobem wyrażenia pełnego miłości oddania, które posuwa się aż do najwyższej ofiary z własnego życia. Ojciec zechciał umiłować ludzi w objęciach swego Syna ukrzyżowanego z miłości. Krzyż w swej formie i w swym znaczeniu ukazuje tę miłość Ojca i Chrystusa do ludzi. Rozpoznajemy w nim ikonę najwyższej miłości, od której uczymy się kochać to, co Bóg kocha i tak, jak On to czyni: oto Dobra Nowina, która przywraca nadzieję światu.

Benedykt XVI

(Rozważanie na zakończenie Drogi Krzyżowej, Madryt 19 sierpnia 2011)

Kilka słów od proboszcza

Rozpoczynamy w naszej parafii przygotowanie do sakramentu bierzmowania. Jest on dopełnieniem chrztu, obdarowaniem Duchem Świętym, umocnieniem koniecznym dla dojrzałego chrześcijańskiego życia. Warto dostrzec ogromną wartość tego sakramentu. Tym bardziej, że coraz częściej zdarza się, że jest on traktowany jako „sprawa do szybkiego załatwienia” przez osoby, które nie przyjęły jeszcze bierzmowania, a chcą natychmiast zostać chrześnymi albo szybko zawrzeć małżeństwo. „Musimy sobie uświadomić, że przyjąć